

Chassis, Cisza

Kolejny cżłowiek umiera na ulicy

Tak, wszyscy widzieli ale nikt nie krzyczy

Czy miało to jakiegokolwiek znaczenie

On był jednym z tyąca - takie przeznaczenie

I choc wiedzą, że był człowiekiem jak oni

Jego smutny los ich zupełnie nie obchodzi

Nie, nie zrozumieją jak byli dzicy

Do pżki oni sami nie polegą na ulicy

Ty, tylko Ty, tylko Ty tu jesteś

Ty, tylko Ty, tylko Ty tu jesteś

Kolejna pżba uciezki w jakąś ciemność

Kolejna pżba odebrania sobie życa

Czy ktoś pomoże odnaleźć sens w istnieniu

Czy ktoś pomoże walczyć z własnym cieniem

Czy ktoś pomoże pozbyć się wątpliwoâ

Czy ktoś odstąpi mu troche czułości

On wciąż zalezy od otoczenia

Dla ktżrego nigdy nie miał żadnego znaczenia

Ty, tylko Ty, tylko Ty tu jesteś

Twoja cisza to Twoje otoczenie

Ty, tylko Ty, tylko Ty tu jesteś

Twoja cisza to Twoje otoczenie

Ty, tylko Ty, tylko Ty tu jesteś

Twoja cisza to Twoje otoczenie

Ty, tylko Ty, tylko Ty tu jesteś

Twoja cisza to Twoje otoczenie

Ty, tylko Ty, tylko Twoje marzenia

Tylko Ty jesteś tutaj, nie ma otoczenia

Ty, tylko Ty, tylko Twoje marzenia

Tylko Ty jesteś tutaj, nie ma otoczenia

Ty, tylko Ty, tylko Twoje marzenia

Ty, tylko Ty, tylko Twoje marzenia

Ty, tylko Ty, tylko Ty tu jesteś

Twoja cisza to Twoje otoczenie

Ty, tylko Ty, tylko Ty tu jesteś

Twoja cisza to Twoje otoczenie

Ty, tylko Ty, tylko Ty tu jesteś

Twoja cisza to Twoje otoczenie

Ty, tylko Ty, tylko Ty tu jesteś

Twoja cisza to Twoje otoczenie

Ty, tylko Ty, tylko Twoje marzenia